

Maciej Czaczyk, W cieniu katedry

W cieniu katedry przenikają się:
Zwątpienie i wiara, smutek, miłość, gniew
Pasja i kamień w górę wzniosły ją
Bibliotekę uczuć, sanktuarium ksiąg

Ileż to historii zna jej każdy mur?
A ile marzeń spadło wprost na bruk?
Ile łez szczęścia zmyło wielki żal?
Ilu straceńców znów przygarnął świat?
Ilu nas?

Miłość wieczna jest
Nic nie zburzy jej, o nie!
Miłość wieczna jest
Nic nie zburzy jej

W cieniu katedry posłuchaj jak
Wczoraj i dzisiaj w jedno splata czas
To co minęło
Obok nas tu jest
Co dziś zgubione
Jutro znajdzie się
Jeśli tego chcesz

Miłość wieczna jest
Nic nie zburzy jej, o nie!
Miłość wieczna jest
Nic nie zburzy jej